

Lustro Brodera: dlaczego mamy pretensje tylko do BAMF?*

Peter Grimm

BAMF! Skrót ten, który jest znany każdemu Niemcowi od czasu ogłoszenia kultury gościnności (wilkommenskultur), nie tylko brzmi tak, jakby rysownik komiksu chciał przedstawić akustyczne skutki zaburzeń trawienia.

Urząd ten znajduje się teraz także [w centrum skandalu](#), który zatacza coraz szersze kręgi. Oczywiście BAMF nie jest bez winy, ale czy niekontrolowana fala imigrantów [w 2015] nie wpasowała się dokładnie w polityczną wolę pani kanclerz i jej „Wir schaffen das!” („Damy radę”) ?

Sygnaly od głowy Republiki Federalnej były jednoznaczne: wszyscy imigranci powinni zostać wpuszczeni do kraju i przyjęci tak szybko, jak to możliwe, zakwaterowani, otoczeni opieką i troską. Trzeba było zaprzestać odsyłania z granicy, a deportacje istniały i tak już tylko w dawkach homeopatycznych. Celem było zapobieganie przypadkom pozostawienia kogoś poza terytorium Niemiec. Po co wobec tego w takiej atmosferze męczyć się, przestrzegając długich procedur kontrolnych? Po co trzymać się pilnie przepisów prawa, skoro rząd po prostu unieważnił funkcjonowanie prawa migracyjnego?

Kanclerz Angela Merkel sama oświadczyła, że życzy sobie, aby nielegalna imigracja stała się legalną imigracją. Jak mieli to rozumieć pracownicy BAMF?

Dzisiaj nikt nie chce o tym słuchać. Dzisiaj BAMF jest winien wszystkiego. Wysocy rangą politycy i ludzie kształtujący opinię publiczną wyjaśniają – pomimo wcześniejszych słów pani kanclerz – że nie było żadnej nielegalnej masowej imigracji. To tylko masa pojedynczych przypadków.

Dobrze, że skandal zaczyna zataczać szersze kręgi i nie ogranicza się tylko do tych, których wybrano jako kozły ofiarne. (NO-S / JP)

Źródło:

http://www.achgut.com/artikel/broders_spiegel_warum_nur_das_bamf_anklagen

Peter Grimm (1946) – dziennikarz, kręci filmy dokumentalne; działał w opozycji za czasów NRD.

Henryk Marcin Broder (1946) – znany niemiecki dziennikarz i literat, urodził się w Katowicach w polsko-żydowskiej rodzinie.

* Broder mówi często publicznie: „Spieglein, Spieglein an der Wand, was ist los in diesem Land?” (Lustereczko powiedz przecie, co się dzieje w tym kraju). Tytuł jest grą znaczeń przez nawiązanie do bajki braci Grimm „Królewna Śnieżka” (i słów „Lustereczko powiedz przecie...”).

BAMF – Bundesamt für Migration und Flüchtlinge – Główny Urząd do Spraw Migracji i Uchodźców

Od redakcji: Jak podała dwa dni temu [witryna DW](#) , Angela Merkel wiedziała o problemach z załatwianiem wniosków azylowych i ogólnie z funkcjonowaniem BAMF. Frank-Jürgen Weise, były szef urzędu powiedział, że osobiście informował kanclerz o złej sytuacji, związanej z niewydolnością BAMF w obliczu ogromnego napływu imigrantów.